

# OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA NAUKOWA W POSZUKIWANIU PIĘKNA I BRZYDOTY

Spojrzenie literackie, kulturowe i z obszaru sztuki

ABSTRAKTY



Redakcja:  
Ewelina Chodźko, Kamil Maciąg

Lublin, 25 kwietnia 2024 r.

**Ogólnopolska Konferencja Naukowa  
„W Poszukiwaniu Piękna i Brzydoty:  
Spojrzenie literackie, kulturowe  
i z obszaru sztuki”**

**Abstrakty**



**Ogólnopolska Konferencja Naukowa  
„W Poszukiwaniu Piękna i Brzydoty:  
Spojrzenie literackie, kulturowe  
i z obszaru sztuki”**

**Abstrakty**

Redakcja:  
Ewelina Chodźko  
Kamil Maciąg

Fundacja na rzecz promocji nauki i rozwoju TYGIEL  
Lublin 2024

**Ogólnopolska Konferencja Naukowa „W Poszukiwaniu Piękna  
i Brzydoty: Spojrzenie literackie, kulturowe i z obszaru sztuki”**

**25 kwietnia 2024 r.**

**Abstrakty**

Redakcja:

Ewelina Chodźko

Kamil Maciąg

Skład i łamanie:

Monika Maciąg

Projekt okładki:

Marcin Szklarczyk

© Copyright by Fundacja na rzecz promocji nauki i rozwoju TYGIEL

ISBN 978-83-67670-69-2

Wydawca:

Fundacja na rzecz promocji nauki i rozwoju TYGIEL

ul. Głowackiego 35/348

20-060 Lublin

[www.fundacja-tygiel.pl](http://www.fundacja-tygiel.pl)

## **Komitet Naukowy:**

- **dr hab. Anna Chęćka, prof. UG**, Zakład Estetyki i Filozofii Kultury, Instytut Filozofii, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Gdański
- **dr hab. Jan Kordys, prof. Instytutu**, Pracownia Poetyki Teoretycznej i Semiotyki Kultury, Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk
- **dr hab. Andrzej Ładyżyński, prof. UW**, Zakład Poradownictwa, Instytut Pedagogiki, Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych, Uniwersytet Wrocławski
- **prof. dr hab. Teresa Pękała**, Katedra Estetyki i Filozofii Kultury, Instytut Filozofii, Wydział Filozofii i Socjologii, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
- **dr Elżbieta Januszewska**, Katedra Psychologii Klinicznej, Instytut Psychologii, Wydział Nauk Społecznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
- **dr inż. arch. Agata Mikrut-Kusy**, Katedra Konserwacji Zabytków, Wydział Budownictwa, Inżynierii Środowiska i Architektury, Politechnika Rzeszowska im. Ignacego Łukasiewicza

## **Komitet Organizacyjny:**

- Ewelina Chodźko
- Alicja Danielewska
- Kinga Kalbarczyk
- Kamil Maciąg
- Monika Maciąg
- Tomasz Mnich
- Izabela Mołdoch-Mendoń
- Paulina Pomajda
- Marcin Szklarczyk
- Paulina Szymczyk
- Maciej Świtalski

## **Organizator:**



Fundacja  
**TYGIEL**

## **Spis treści**

### **Wystąpienia Gości Honorowych**

Czy można żyć bez piękna? Perspektywa filozoficzna i neuroestetyczna .....	11
Piękne i (nie)czyste .....	12

### **Wystąpienia Uczestników**

Brzydota is the new Piękno.....	15
Brzydota jako warunek piękna w sztuce leczenia.....	16
Czy sztuka musi być piękna? Rola brzydoty w twórczości wybranych artystów współczesnych.....	17
Krytyka społeczeństwa jako element estetyki brzydoty w wybranych utworach niemieckojęzycznej liryki ekspresjonistycznej.....	18
Metamorfozy wizerunku zła w epoce fin de siècle'u .....	19
Muzyka (nie)miła dla ucha. Wpływ harmoniki sonorystycznej oraz technik kompozytorskich XX i XXI wieku na odbiór dzieła muzycznego przez słuchaczy.....	20
Nadawanie znaczenia pięknu i brzydocie w kontekście Holocaustu.....	21
Piękno i percepcja przestrzeni publicznej w oparciu o badania społeczne.....	23
Piękno jako idea platońska: o związku między Pięknem a Dobrem .....	25
Problematyczna wartość piękna w świecie? O aktualności piękna z perspektywy estetycznej, kulturowej i politycznej.....	26
Transgresje abstrakcji: ewolucja wyobrażeń o pięknie i brzydocie w wyniku eksperymentów artystycznych w XX i XXI wieku.....	27
Willa libertyna, czyli sztuka uwodzenia przez piękno. W poszukiwaniu paradygmatu osiemnastowiecznej estetycznej doskonałości wewnątrz w oparciu o utwór literacki Jean-François de Bastide'a „La Petite Maison” .....	29
Zdeformowane i brzydkie. Subiektywne doświadczanie człowieka .....	30
Indeks Autorów .....	31





# **Wystąpienia Gości Honorowych**



## **Czy można żyć bez piękna? Perspektywa filozoficzna i neuroestetyczna**

*dr hab. Anna Chęćka, prof. UG, Zakład Estetyki i Filozofii Kultury, Instytut Filozofii, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Gdański*

Pierwszą część moich rozważań stanowić będzie refleksja nad pięknem jako wartością widzianą w świetle odwiecznego sporu obiektywizmu i subiektywizmu. Bardziej od tych stanowisk filozoficznymi w postaci czysto teoretycznej, interesować mnie będą próby zastosowania subiektywizmu i obiektywizmu na gruncie krytyki artystycznej, a także, zrodzony z namysłu estetyków złoty środek zaradczy przeciwko tym radykalnym stanowiskom. Przywołam w tym kontekście postać wywodzącego się z Lublina profesora Bohdana Dziemidoka, który konsekwentnie opowiadał się za podziałem na wartościowanie artystyczne i estetyczne w ocenianiu sztuki.

Drugą część wykładu wypełni neuroestetyka jako młoda, interdyscyplinarna ścieżka badawcza, która zajmuje się „mózgiem, pięknem i pogonią za szczęściem” (jak głosi sparafrazowany podtytuł jednej z bardziej znanych książek ojca neuroestetyki, Semira Zekiego). Dzięki neurobiologii ewolucyjnej pojawi się pytanie o konieczność realizacji pragnienia piękna, zarówno w twórczości artystycznej człowieka, jak i w estetyce dnia codziennego. Przyjrzymy się też perspektywom rozwoju neuroestetyki, jej najbardziej imponującym osiągnięciom oraz słabościom.

## Piękne i (nie)czyste

**dr hab. Jan Kordys, prof. Instytutu, Pracownia Poetyki Teoretycznej i Semiotyki Kultury, Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk**

Wyobraźmy sobie wykład jako spektakl, z badaczami – aktorami.

Przedstawiam zatem obsadę: amerykańska antropolożka Annette Weiner (1933-1997), związana z Uniwersytetem Nowojorskim, specjalistka w dziedzinie gospodarki – znanych nam z prac Bronisława Malinowskiego – mieszkańców Wysp Trobrianda (szczególnie interesowało ją miejsce kobiet w aktywności ekonomicznej). Obok niej, Maurice Godelier (ur. 1934). Przez wiele lat (1966-1988) obserwował życie ludu Baruya (Papua-Nowa Gwinea, skupił swą uwagę na mechanizmach przekazu władzy oraz jej symbolice). Blisko niego – Alfred Gell (1945-1997), uczeń Edmunda Leacha i Raymonda Firtha, związany z London School of Economics. Prowadził badania terenowe w Melanezji i Indiach. Są też przedstawiciele innych dyscyplin: Vittorio Gallese (ur. 1959), związany z Uniwersytetem w Parmie, światowej sławy neurofizjolog, współodkrywcą systemu neuronów zwierciadlanych, twórca *Embodied Simulation Theory*, profesor Uniwersytetu Columbia (Wydział Historii Sztuki i Archeologii), Uniwersytetu Londyńskiego, gdzie wykładał estetykę eksperymentalną. *Last but not least*, Krzysztof Pomian (ur. 1934) był wykładowcą Wydziału Filozoficznego UW; należał do tych, którzy zostali w haniebnym sposób usunięci z Uniwersytetu w 1968 roku. Od 1984 profesor w Centre national de la recherche scientifique (CNRS) w Paryżu, od 2001 – dyrektor tworzonego w Brukseli Muzeum Europy, autor monumentalnej „Historii muzeum” (2020-2022).

W tle – sylwetki Mistrzów. Tylko pozornie milczą. Ich prace mówią, ożywiają wciąż refleksję nad sztuką: filozof Edmund Burke (1729-1797), historyk sztuki Aby Warburg (1866-1929), antropologowie Arthur Maurice Hocart (1883-1939), Marcel Mauss (1872-1950), Claude Lévi-Strauss (1908-2009); wreszcie – Siergiej Eisenstein (1898-1948). Stworzone przez nich dyskursy zdają się przebiegać równolegle; widzimy jednak, jak przecinają się, a potem splatają. Powstaje sieć, zarys nowego paradygmatu badań nad sztuką, zgodnie z którym artefakty pojmujemy jako specyficzne podmioty sprawcze, oddziałujące na widza. A jednym z centralnych pojęć staje się ciało, ujęte z perspektywy mechanizmów poznawczych oraz ich biologicznych podstaw.

# **Wystąpienia Uczestników**



## **Brzydota is the new Piękno**

*Anna Maj, amaj@agh.edu.pl, WIMiC Akademia Górniczo Hutnicza w Krakowie*

*Agnieszka Królicka, krolicka@agh.edu.pl, WIMiC Akademia Górniczo Hutnicza w Krakowie*

*Grzegorz Łój, gloy@agh.edu.pl, WIMiC Akademia Górniczo Hutnicza w Krakowie*

Prezentacja analizuje strategie zarządzania odpadami budowlanymi, skupiając się na konkretnym przypadku recyklingu odpadu mineralnego w osnowie polimerowej. Koncepcja zainspirowana odbudową Warszawy po II wojnie światowej i specyficznym pięknem brzydoty, która przyniosła nowe rozwiązania. Przedstawia skalę zniszczeń, ilość gruzu oraz jego ewolucję w cenny surowiec.

Prześledzone przykłady wykorzystania odpadów w odbudowie Warszawy i Berlina stanowią studium niezaawansowanych technik recyklingu. Aktualne konflikty, takie jak wojna rosyjsko-ukraińska, podkreślają istotność myślenia ekologicznego i recyklingu w kryzysach. Analiza procesów recyklingu betonu podnosi kwestie jakości i wytrzymałości materiałów. Nowe technologie, np. przekształcanie betonu w materiał wielokrotnego użytku, otwierają drogę ku zrównoważonym praktykom budowlanym.

Potencjał wykorzystania odpadów, takich jak stłuczka szklana, w inżynierii lądowej podkreśla rosnące znaczenie recyklingu w budownictwie. Rozważamy możliwości wykorzystania surowca, który nie nadaje się obecnie do recyklingu nawet w zakresie omawianym jako recykling czy upcycling idąc o krok dalej w możliwościach wykorzystania jako surowca odpadu z odpadu.

Proponowane rozwiązanie zakłada takie przetworzenie pyłu gruzowego, którego średnia ilość osiąga zwykle nawet do 50% masy gruzu, by wytworzona masa polimerowo-betonowa zbliżona była w swoich właściwościach fizycznych do asfaltu polimerowego.

Systematyczne zarządzanie odpadami budowlanymi staje się kardynalne w kontekście zrównoważonego rozwoju, dlatego zwiększanie możliwości wdrażania rozwiązań, które sprawdzają się w praktyce zakładającej wykorzystanie pierwotnego surowca z użyciem wtórnego będą dla przyszłości gospodarki rozwiązaniami kluczowymi.



## **Brzydota jako warunek piękna w sztuce leczenia**

*Zygmunt Pucko, Zakład Filozofii i Bioetyki, Wydział Nauk o Zdrowiu Uniwersytet Jagielloński Collegium Medicum*

W zachodniej sztuce leczenia od dawna panuje nieomal paradygmatyczne przekonanie mówiące, że terapeutyczną funkcję odgrywa w niej przede wszystkim piękno. Ten pogląd dał nawet asumpt do wyłonienia się różnych odmian art therapy i szeroko otworzył przed nimi drzwi do medycyny. Stąd pięknu w sztuce leczenia poświęca się dużo uwagi na łamach naukowych czasopism i stronach opasłych monografii. Brzydota natomiast postrzegana jest jako zjawisko, które do sztuki leczenia nie ma prawa wstępu. Niewiele też pisze się o brzydocie z perspektywy medycznej w artykułach naukowych, bo jawi się ona jako coś strasznego, przerażającego, złego i niepożądanego. Medyczne myślenie zadaje się wręcz zaprzeczać zależności piękna od brzydoty. Tymczasem, brzydota ma nie tylko ścisły związek z pięknem w sztuce leczenia, lecz jest warunkiem jego powstania i rozwoju medycyny. Dowodów na poparcie tej tezy dostarcza zarówno historia medycyny, jak i jej terażniejszość. Do koronnych dowodów śmiało można zaliczyć między innymi: „twarz Hipokratesa”, odór gnijących tkanek, zabarwienie skóry, złamania otwarte kończyn, urazy czaszki, poparzenia, leczenie pijawkami, puszczanie krwi lewatywa, przyżeganie termiczne, sposób usuwania hemoroidów i kamieni nerkowych, tracheotomia, trepanacja czaszki, cięcie cesarskie, czy stosowanie larw muchy *lucilia sericata*. Ten typ robaka jest wyjątkowo szkaradny. W naszym kręgu kulturowym nazywa się go padlinówką, bo kojarzy się z obracaniem wszystkiego, co organiczne w materię nieorganiczną, zupełnym zniszczeniem i nieodwracalnym zmieszaniem z naturą.

## **Czy sztuka musi być piękna? Rola brzydoty w twórczości wybranych artystów współczesnych**

*Ewelina Paulina Mokijewska, epmokijewska@gmail.com, Dział Edukacji, Muzeum Okręgowe im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy, <https://muzeum.bydgoszcz.pl>*

Piękno i brzydota są pojęciami wyrażającymi pewne idee, które zdają się wzajemnie warunkować. Mimo że uznaje się je za koncepty przeciwstawne, jedno bez drugiego nie mogłoby istnieć – tak jak radość nie istniałaby bez smutku, harmonia bez chaosu, jasność byłaby niczym bez ciemności, a dobro pozbawione byłoby sensu gdyby nie istnienie zła. Wydaje się więc, że podejmując się zdefiniowania jednego z biegunów, mimowolnie znajdziemy wyjaśnienie i drugiego. Czyżby jednak było to aż tak proste? Kto więc decyduje o tym, co jest brzydkie, a co zasługuje na miano pięknego? Czy sztuka musi być piękna, czy jednak jest w niej miejsce na brzydotę? A jeśli tak – jakie funkcje pełniła ona w twórczości dawniej, a jakie pełni współcześnie?

Głównym celem wystąpienia było przedstawienie funkcji roli brzydoty w sztuce współczesnej, na podstawie wybranych prac pochodzących ze zbiorów Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy. Wystąpienie podzielone zostało na kilka części. Rozpoczyna je przeglądowe zestawienie definicji piękna i brzydoty oraz specyfiki ich pojmowania przez różne środowiska na przestrzeni kolejnych stuleci. Następnie podjęty został problem europocentrycznej wizji obu tych pojęć, która miała i wciąż ma ogromny wpływ na ich współczesne pojmowanie. Główna część wystąpienia dotyczy brzydoty w sztuce jako kategorii estetycznej powszechnie znanej, której jednak największe zainteresowanie przypada na czas przeobrażeń w twórczości naszych czasów. W prezentacji szeroko omówione zostały funkcje oraz role brzydoty, zwłaszcza w kontekście sztuki współczesnej. Na podstawie wnikliwej analizy wybranych dzieł czterech artystów (Edwarda Dwurnika, Zdzisława Beksińskiego, Bronisława Linkego i Władysława Hasióra), a także ich życiorysów, przeprowadzone zostały studia przypadku, których efektem jest charakterystyka ich działalności artystycznej w kontekście wykorzystywania brzydoty oraz określenie motywów ich twórczych działań w tym zakresie.

## **Krytyka społeczeństwa jako element estetyki brzydoty w wybranych utworach niemieckojęzycznej liryki ekspresjonistycznej**

**Kamil Antczak**, [kamilantczak@interia.pl](mailto:kamilantczak@interia.pl), *Filologia germańska, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Szczeciński, [www.usz.edu.pl](http://www.usz.edu.pl)*

Celem wystąpienia jest ukazanie potencjału, który tkwi w badaniach nad niemieckojęzyczną liryką ekspresjonistyczną. Głównym wątkiem analizy będą stanowić skondensowane rozważania teoretyczne nad charakterystyką epoki ekspresjonistycznej, w której dominuje bunt przeciw konserwatywnemu podejściu do piękna literackiego. Szczególnie wiersze z tamtego okresu przełamują standardy porządku i harmonii. Ten rodzaj inności można zaobserwować, chociażby w ikonicznym obrazie Edwarda Muncha. Celem tej sztuki jest pokazanie siły oddziaływania dzieła na odbiorcę, gdyż zamiarem jest, aby w bezpośredni sposób wyrazić i zaprezentować swój własny wachlarz emocjonalny. Taka intencjonalność prowadzi do utworzenia się specyficznej relacji między nadawcą a odbiorcą opartej na poruszeniach i wstrząsach. Swoistym wzmocnieniem tego wpływu jest nietypowe pojawianie się motywów estetyki brzydoty w różnej postaci. Przykładem są wiersze, w których pierwszoplanową rolę odgrywają elementy katastrofizmu. Pod tym względem istotne jest zwrócenie uwagi na ówczesne bardzo pesymistyczne podejście autorów do rozwijającego się przemysłu, industrializacji i alienacji metropolitarnej. Odbiorca ma być zbulwersowany przekazem tekstu literackiego i postawiony w stan wzburzenia emocjonalnego poprzez zderzenie się z problemami otaczającej go rzeczywistości. Poprzez to miał czuć się zmotywowany do konkretnych działań. Innym elementem szoku jest dosłowne zaprezentowanie motywów śmierci, choroby i rozkładu. Takie wiersze wprawiają odbiorców w stan poczucia niesmaku, który jest wywołany celowo, aby wzbudzić zainteresowanie. Niemieckojęzyczna liryka ekspresjonistyczna gra na emocjach odbiorcy poprzez barwne, szczegółowe i niekonformistyczne rozprawianie się ze sztywną i oziębiającą postawą.

## Metamorfozy wizerunku zła w epoce fin de siècle'u

**Kazimierz Mirosław Łyszcz**, *k.lyszcz@uthrad.pl*, Wydział Sztuki, Uniwersytet Radomski im. Kazimierza Pułaskiego

Przez tysiąclecia wszelkie wizerunki zła miały charakter odstrasżający i wzbudzały u widzów odrazę lub strach. Niezależnie od rodzaju kultury i epoki, przedstawienia i portrety złego były brzydkie i odstręczające. Były reprezentacją najgorszych cech moralnych. Sytuacja ta zaczęła się zmieniać w okresie romantyzmu, gdy diabłu dodano nieobecnego wcześniej uroku i ponętności. Zło przestało być odrażające i szpetne, stopniowo stawało się coraz bardziej apetyczne i pociągające. Swoje apogeum atrakcyjności wizualnej szatan otrzymał w ostatniej dekadzie XIX wieku, nie bez powodu epoka ta nazywana jest dekadentyzmem i fine de sièclem. Wtedy dokonano się ikonograficzne przewartościowanie wizerunków zła, formy ładne i ponętne stały się równie popularne jak wcześniej były wstrętne i makabryczne. W niniejszym referacie są przedstawione następujące zagadnienia:

- konwencjonalność przedstawień piękna i zła w reprezentacjach wizualnych przed XVIII wiekiem (Hieronim Bosch, Hans Memling, Rafael Santi);
- rozszerzenie problematyki estetyki zła w romantyzmie (William Blake, Johann Heinrich Füssli);
- zło jako atrakcyjny wizualnie motyw fin de siècle'u (Franz von Stuck, Arnold Böcklin, Aubrey Beardsley);
- konsekwencja ikonograficznego przewartościowania wizerunku zła w surrealizmie i XX-wiecznej kulturze popularnej.

Celem tekstu jest przedstawienie i obrona tezy, że na metamorfozy formy wizualnej zła i szatana wpływ miały uwarunkowania ogólnokulturowe, takie jak: osłabienie zainteresowań demonologią w dziewiętnastowiecznej teologii, propagowanie naukowej interpretacji rzeczywistości, wykluczającej wszelką metafizykę, rozwój wizualnej kultury masowej oraz oddziaływanie literatury. Dodatkowym czynnikiem oddziałującym na charakter tych wizerunków była rosnąca w drugiej połowie XIX wieku popularność okultyzmu i tendencji satanistycznych. W referacie została ukazana analiza ikonograficzna wybranych obrazów reprezentujących tematykę zła i szatana.

## **Muzyka (nie)miła dla ucha. Wpływ harmoniki sonorystycznej oraz technik kompozytorskich XX i XXI wieku na odbiór dzieła muzycznego przez słuchaczy**

**Karolina Wahl**, *k.wahl17@wp.pl*, Szkoła Doktorska Kompozycji, Teorii Muzyki, Rytmiki i Edukacji Muzycznej Akademii Muzycznej im. I.J. Paderewskiego w Poznaniu, [www.amuz.edu.pl](http://www.amuz.edu.pl)

Koniec XIX wieku to przełomowy moment w historii muzyki. Techniczny rozwój instrumentów, wychodzenie poza ramy harmonii klasycznej oraz wykorzystywanie przez kompozytorów coraz odważniejszych pomysłów w swoim indywidualnym języku muzycznym zmieniły podejście do warstwy dźwiękowej utworu muzycznego. Zamiast koncentracji na dobrze zharmonizowanej linii melodycznej, więcej uwagi zaczęto poświęcać samej kolorystyce brzmienia, a pojedyncze dźwięki i plamy brzmieniowe zaczęły być odtąd traktowane jako odrębne, samodzielne jednostki, składające się na większą całość, jaką jest utwór muzyczny. Naturalną konsekwencją tego zjawiska wydaje się być również zmiana poczucia estetyki w stosunku do słuchanej muzyki. Nie jest to jednak takie proste. Chociaż od początków tego procesu minęło już ponad 100 lat, wielu miłośników muzyki wykazuje bardzo konserwatywne podejście do tego tematu i z wielkim trudem (lub nawet wcale) nie daje się przekonać do dzieł kompozytorów XX wieku, nie wspominając już o eksperymentalnej twórczości kompozytorów współczesnych. Istnieje wiele przyczyn tego problemu, głównie w sferze psychologiczno-medycznej (przyzwyczajenie do pewnych schematów, kształtowanie słuchu i gustu muzycznego w konkretnej, przynależnej danej kulturze estetyce), ale nie należy pomijać tu również czynników zewnętrznych, jakim jest narzucanie stereotypowych wzorów piękna w sztuce, w tym także w muzyce, od wielu lat. Często wpływa to niesłusznie na ewaluację muzyki współczesnej. W swoim wystąpieniu autorka przeglądowo przedstawia przyczyny wyżej wymienionego zjawiska, jego konsekwencje oraz próbuje znaleźć możliwe do wdrożenia rozwiązania.

## Nadawanie znaczenia pięknu i brzydocie w kontekście Holocaustu

**Aleksandra Bak-Zawalski**, *aleksandra.bak@germanistik.uni-giessen.de, Arbeitsstelle Holocaustliteratur, Institut für Germanistik, Justus-Liebig-Universität Gießen*

Analiza literatury Holocaustu ujawnia częstą korelację między czystością a pięknem, a także pomiędzy upadkiem a brzydotą. Te skojarzenia są głęboko zakorzenione w ludzkiej psychologii i społecznym postrzeganiu, a w czasach Holocaustu zostały wzmocnione przez propagandę reżimu nazistowskiego. Naziści kojarzyli fizyczną czystość i piękno z ideologicznie wyniesionymi „aryjskimi” cechami, które były wizualizowane w postaciach SS-manów. Cechy te obejmowały zdrowie, fizyczną doskonałość i moralną czystość, które stały się paradygmatami ideologii nazistowskiej.

Z drugiej strony, fizyczny i psychiczny upadek więźniów, zwłaszcza Żydów i innych grup klasyfikowanych przez reżim jako „gorsze”, był prezentowany jako oznaka brzydoty i zanieczyszczenia. To niebezpieczne powiązanie piękna i moralnej integralności z określonym obrazem rasy doprowadziło do silnej dehumanizacji ofiar. W warunkach obozowych samo przetrwanie stało się największym wyzwaniem, a zdolność do zachowania czystości i związanych z nią standardów estetycznych często była po prostu niemożliwa. W tak ekstremalnych warunkach zewnętrzny wygląd więźniów odzwierciedlał ich katastrofalne warunki życia, co prowadziło do równania fizycznego upadku z moralną degradacją.

Literatura holokaustowa daje świadectwo złożoności i głębokich skutków tych asocjacyjnych połączeń. Autorzy ukazują, jak walka o fizyczną czystość kontrastuje z nieludzkimi warunkami i jak fizyczny stan więźniów często jest przedstawiany jako odbicie ich wewnętrznego złamania. Obraz „Muselmanna” w relacjach symbolizuje ten stan skrajnego upadku, gdzie człowieczeństwo jest kwestionowane w całej swojej pełni.

Ponadto analiza ta dostarcza wiedzy o strukturach społecznych ówczesnego okresu i pokazuje, jak narodowość więźniów determinowała ich percepcję oraz sposób, w jaki byli traktowani w obozie. Przykładowo, w pewnych dzie-

łach literackich polskie katoliczki są portretowane przez pisarki katolickie, a postaci o komunistycznych poglądach przez autorki o podobnej orientacji politycznej, jako osoby o wyjątkowo wysokiej moralności. Poziom fizycznej czystości często był odzwierciedleniem pozycji więźniów w obozowej hierarchii. Badaczka literatury Maria Janion krytykuje takie przedstawienia jako dowody ograniczonej perspektywy światopoglądowej i widzi w nich skłonność do nadawania narodowych charakterystyk.

Te przedstawienia w literaturze skłaniają do refleksji nad głęboko zakorzenionymi wyobrażeniami o pięknie i czystości oraz ich znaczeniu dla ludzkiej godności i moralności. Pokazują, jak Holocaust zatarł granice między pięknem a brzydotą, oraz między czystością a upadkiem, co zmusza nas do przewartościowania tych pojęć i kwestionowania ich stosowania w ekstremalnych kontekstach, takich jak obóz koncentracyjny.

## **Piękno i percepcja przestrzeni publicznej w oparciu o badania społeczne**

*Ewa Balanicka, Szkoła Doktorska Uniwersytetu Szczecińskiego, Instytut Gospodarki Przestrzennej i Geografii Społeczno-Ekonomicznej Uniwersytetu Szczecińskiego*

Czym jest piękno? Czy można na to pytanie jednoznacznie odpowiedzieć, analizując wybrane przestrzenie publiczne i rozmawiając z ich użytkownikami? Czy piękno przestrzeni jest całkowicie subiektywne, czy istnieje jakiś obiektywny fundament percepcji przestrzeni i wrażeń estetycznych? Na te i inne pytania miały odpowiedzieć przeprowadzone badania społeczne w Szczecinie. Ich celem było sprawdzenie, w jaki sposób przestrzenie publiczne są postrzegane przez ich użytkowników pod względem estetyki. Badanie łączyło perspektywę historyczną z empirycznymi studiami przypadków pięciu przestrzeni publicznych: Plac Grunwaldzki, Plac Lotników, Różanka, Jasne Błonia i Plac Solidarności. Narzędziem badawczym były bezpośrednie wywiady z użytkownikami tych wspomnianych przestrzeni. Pytania dotyczyły bezpośredniej percepcji omawianych miejsc. Analiza i interpretacja wywiadów przeprowadzonych z ponad 140 osobami w tych pięciu wybranych miejscach pozwoliła na wyciągnięcie następujących wniosków:

1. Piękno jest czymś nieuchwytnym, trudnym do zdefiniowania, zawiera elementy subiektywne i obiektywne.
2. Istnieje uniwersalna potrzeba piękna.
3. Harmonia jest najbardziej cenionym aspektem piękna.
4. Naturalność, rozumiana jako obecność zieleni, jest bardzo ważnym elementem zagospodarowania przestrzennego i istotnym aspektem piękna.
5. Piękno jest związane z funkcjonalnością.
6. Dobrze zaprojektowane meble uliczne humanizują przestrzeń publiczną.
7. Ludzie postrzegają przestrzeń w sposób polisensoryczny.
8. Piękno wiąże się z ciszą, dobrym samopoczuciem, komfortem i jakością życia, zdolnością do zatrzymania się, refleksji, zachwytu.
9. Piękno przestrzeni ma również aspekt społeczny – wiąże się z obecnością w niej innych ludzi.



10. Aby móc odbierać dane miejsce jako piękne, ważny jest kontekst urbanistyczny i otoczenie miejsca.

## **Piękno jako idea platońska: o związku między Pięknem a Dobrem**

**Tomasz Trzcziński**, *tomasztrzcinski19@gmail.com*, *Badacz niezależny, psycholog, student Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk*

Większość badaczy analizuje wspólnie filozofię platońską przez pryzmat koncepcji idei. Teoria ta opisuje świat, który wykracza poza codzienne przeżycia i otwiera drogę do doświadczeń transcendentálnych. Idee (formy) są obiektywnymi, wiecznymi i niezmiennymi bytami. Stanowią prawdziwą rzeczywistość, w odróżnieniu od świata zmysłowego. Większość badaczy Platona pisała o znaczeniu idei Dobra, które występuje na szczycie hierarchii idei.

Celem wystąpienia jest analiza idei Piękną. Piękną jest przedstawione w kilku dialogach Platona, przede wszystkim w „Uczcie” („Sympozjon”) i „Hippiaszu większym”. W „Uczcie” Platon opisał piękno jako cechę, która przyciąga ludzi do dążenia do wyższej wiedzy i doskonałości. Filozof wskazał na istnienie procesu: od cielesnej fascynacji erotycznej, do fascynacji umysłami, duszami, prawami, aż do kontemplacji Absolutnego Piękną. W wyniku tego procesu osoba kontemplująca piękno staje się filozofem, przechodząc inicjację miłości do mądrości. W dialogu „Hippiasz większy” Piękną jest rozumiane jako to, co jest zarówno pożądane przez ludzi, jak i to, co przynosi korzyści lub jest źródłem Dobra. Platon podkreślił, iż Piękną nie oznacza tylko stanu przyjemności, ale może być zaczynem postawy, w której górę biorą filozoficzne dociekania. W wystąpieniu zostaną przedstawione też poglądy Nicholasa Riegiela, który uważał, że w filozofii Platona zachodzi dwuwarunkowy związek między Pięknem a Dobrem.

Przeprowadzona analiza wskazuje na istotne znaczenie idei Piękną w filozofii Platona. Idea ta ma wieloaspektowy charakter i prowadzić może do poznania najważniejszych prawd filozoficznych. Istotne znaczenie ma etyczny i użyteczny wymiar Piękną. Dalsze badania powinny podążać w kierunku pogłębionej analizy Piękną i określeniu jego miejsca w hierarchii wszystkich platońskich idei. Metodologia: zostanie użyta hermeneutyczna metoda badawcza i następujące jej etapy (interpretacja, dialog z tekstem, fuzja horyzontów, analiza krytyczna).

## **Problematyczna wartość piękna w świecie? O aktualności piękna z perspektywy estetycznej, kulturowej i politycznej**

**Magdalena Borowska**, *mborowska@uw.edu.pl*, Zakład Estetyki, Wydział Filozofii, Uniwersytet Warszawski

W pracy podjęta została próba zmierzenia się obecnymi w humanistyce konstatacjami na temat dewaloryzacji kategorii piękna. Po prezentacji argumentów przywoływanych w tych konstatacjach Autorka rozpoczyna obronę aktualności tej kategorii przywołując takie filozoficzne wykładnie piękna, w których wymiar estetyczny (związany z przyjemnością zmysłów i artystyczny związany z przestrzeganiem norm pracy twórczej) nie wyczerpuje jego potencjału aksjologicznego. Pracę rozpoczyna krytyczna analiza Kantowskiej refleksji nad pięknem (odwołująca się do prac m.in. R. Bubnera, M. Heideggera) ukierunkowana na wykazanie aktualności kantowskiej analityki oraz eksplikacja związku piękna z dobrem, który przez Kanta jest najpierw *explicite* negowany, a jednocześnie w dalszej perspektywie jego badań symbolicznie implikowany. Kontynuację tego wątku przywracania pięknu wymiaru aksjologicznego i zarazem znaczenia politycznego prowadzi Autorka wchodząc w przestrzeń estetyczno-politycznych poszukiwań Fryderyka Schillera i ich wpływu na współczesną myśl estetyczną Jacques'a Rancierre'a. Centralną część pracy zajmuje rekonstrukcja wypracowanej przez Hannah Arendt reinterpretacji kantowskiej władzy sądenia jako „myślenia rozszerzonego” czyli tej postaci ludzkiej aktywności myślowej, w trakcie której może pojawić się w świecie ( w przestrzeni bezpośrednich relacji międzyludzkich) piękno. Jako interesujące tło poszukiwań nowej, współczesnej odsłony aksjologicznego wymiaru piękna przywołana zostaje następnie hermeneutyka Gadamera oraz namysł współczesnym przesunięciem zainteresowań estetyki z eksplikacji znaczenia kategorii piękna na doświadczenie estetyczne, w którym dochodzi do głosu to, co wartościowe egzystencjalnie, społecznie i politycznie.

## **Transgresje abstrakcji: ewolucja wyobrażeń o pięknie i brzydocie w wyniku eksperymentów artystycznych w XX i XXI wieku**

*Izabela Przybył, iza.p.lgm@gmail.com, Uniwersytet WSB Merito Gdańsk, Wydział Informatyki i Nowych Technologii*

Praca skupia się na kompleksowej analizie ewolucji sztuki abstrakcyjnej na przestrzeni dwóch ostatnich wieków, a także wskazaniu jak zmiany te wpłynęły na postrzeganie sztuki i jej pluralizację.

XX wiek przyniósł rewolucję w sztuce abstrakcyjnej, wskutek której dokonano fundamentalnych przemian w pojmowaniu piękna i brzydoty. Eksperymenty artystyczne tego okresu odegrały kluczową rolę w przełamywaniu tradycyjnych konwencji, prowokując zmianę dotychczasowych wyobrażeń estetycznych.

Wystąpienie pokazuje jak z nadejściem XX wieku nastąpiło odrzucenie tradycyjnych metod przedstawiania świata i poszukiwanie nowych form przekazu artystycznego, a abstrakcja stanąć zaczęła odpowiedzią na potrzebę wyrażania emocji, idei i nowych koncepcji. Praca ukazuje jak rewolucja w sztuce abstrakcyjnej nie tylko zburzyła utarte normy estetyczne, ale także rozszerzyła granice percepcji piękna i brzydoty.

Następnie praca kontynuuje analizę ewolucji sztuki abstrakcyjnej w XXI wieku, poszerzając spektrum eksperymentów artystycznych uwzględniające nowe wyzwania, jakie niesie ze sobą postęp technologiczny, globalizacja i złożoność współczesnego społeczeństwa. Wskazany jest również kontekst historyczny i społeczny i kulturowy, który kształtował eksperymenty artystyczne w obu wiekach. Artyści angażują się w dialog z globalnymi problemami, używając abstrakcji jako narzędzia do wyrażania emocji, manifestowania idei czy komunikowania się z widzami na temat złożonych kwestii współczesności.

W wystąpieniu poruszono także kwestie wykorzystania algorytmów sztucznej inteligencji w pracy artysty, szczególnie w odniesieniu do kwestii etycznych i estetycznych.

Praca podkreśla, że rewolucja w sztuce abstrakcyjnej nie ogranicza się jedynie do odrzucenia tradycyjnych norm estetycznych, ale także generuje nowe spojrzenia na relacje między artystą a widzem. Ostatecznie, praca ukazuje, jak eksperymenty artystyczne w XX i XXI wieku kontynuują rewolucyjne przemiany w pojmowaniu piękna i brzydoty.

## **Willa libertyna, czyli sztuka uwodzenia przez piękno. W poszukiwaniu paradygmatu osiemnastowiecznej estetycznej doskonałości wnętrza w oparciu o utwór literacki Jean-François de Bastide’a „La Petite Maison”**

*Rafał Niezgoda, rodin111@wp.pl, badacz nieafiliowany*

W 1753 roku Jean-François de Bastide napisał utwór „La Petite Maison”. Jego oryginalność polega na tym, że autor rzeczywistym i jedynym bohaterem uczynił podmiejską willę, do której Trémicour (markiz) zaprasza Méлите, którą chce uwieść. Markiza decyduje się na wizytę i jest w pełni przekonana, że mu nie ulegnie. Na tym oparty jest zakład, który przegrywa będąc w ostatnim buduarze. Utwór ten jest ważny z tego powodu, że jest jednym z niewielu zachowanych, który w komplementarny sposób opisuje osiemnastowieczną aranżację wnętrza, dobór dzieł sztuki, mebli i bibelotów, które składają się na atmosferę luksusu i piękna. W pracy przeanalizowano utwór Bastide’a pod kątem piękna rozkładu i urządzenia wnętrza typu ówczesnej podmiejskiej willi zwanej „la petite maison”, będącej rodzajem ówczesnej luksusowej garsoniery. Analizie poddano poszczególne składowe, które tworzą atmosferę miejsca przeznaczonego na kontemplację piękna widocznego zwłaszcza poprzez detal sztuki zdobniczej. Emblematem piękna stały się wnętrza, które cechuje luksus i harmonia, jakich dotychczas nie znano. Ebeniści tworzyli meble, które wyróżniały się dopasowaniem do najintymniejszych potrzeb dnia codziennego. Cała ta orgia kształtów i materiałów miała jeden cel do którego dążono wraz ze świadomym podeptaniem wszelkich uświęconych norm moralnych tj. aby skryć niedozwoloną miłość. Metodą, którą zastosowano w pracy była krytyczna analiza utworu literackiego głównie pod kątem opisów wnętrza i aktualizacja wiedzy dotyczącej ówczesnej sztuki zdobniczej i artystów, którzy ją tworzyli.

## **Zdeformowane i brzydkie. Subiektywne doświadczanie człowieka**

**Stanisław Cholewa**, *Instytut Sztuki i Designu, Katedra Grafiki, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie*

Pojęcie brzydoty funkcjonuje we współczesnej estetyce jako stała wartość. To rzeczywistość bezforemna, mocno zdegradowana, odpychająca pozostawiająca czytelny ślad w sferze percepcji odbiorcy. Od wieków artyści świadomie wykorzystują te elementy w obszarze kreacji artystycznej do przekazania wybranych idei, różne pozostają także tego powody. Ta wieloaspektowość i różnorodność postaw twórczych prowokuje i skłania do refleksji, redefinicji oraz dialogu na różnych płaszczyznach poznania i doświadczania. W tym subiektywnym rozważaniu stawiane pytania i wnioski odnoszą się do istoty deformacji i brzydoty na przykładzie prezentowanego cyklu grafik pt. „Pozy różnorakie” powstałego na przestrzeni lat 2015-2020.

Istota sprawcza w tym przypadku dotyczy użytych środków formalnych, sposobów kreacyjnych zogniskowanych na charakter powstałego obrazu, ich oddziaływania oraz rozumienia przywołanych pojęć. Deformacja w tym kontekście, nierozłącznie powiązana jest z pojęciem brzydoty. Jest być może jej całościowym dopełnieniem. W znaczeniu słowa deformacja odnajdujemy zniekształcenie formy, która nie traci całkowitego podobieństwa z kształtem pierwotnym. Sama deformacja działa na odbiorcę w zdwojony sposób, zdecydowanie silniej niż przedmioty ukazane w naturalnych wielkościach i w zwykłym otoczeniu. Poprzez deformację rozumiemy podkreślenie i wydobycie przeciwieństw w proporcjach. Stopień deformacji i jej powody mogą być różne. Eksplorując możliwości deformacji, poczynając od niewielkich zmian, a kończąc na zauważalnych przemianach, można stworzyć fakt artystyczny o nowych możliwościach oddziaływania.

## Indeks Autorów

Antczak K. ....	18
Bak-Zawalski A. ....	21
Balanicka E. ....	23
Borowska M. ....	26
Chęćka A. ....	11
Cholewa S. ....	30
Kordys J. ....	12
Królicka A. ....	15
Łój G. ....	15
Łyszcz K.M. ....	19
Maj A. ....	15
Mokijewska E.P. ....	17
Niezgoda R. ....	29
Przybył I. ....	27
Pucko Z. ....	16
Trzeciński T. ....	25
Wahl K. ....	20





Wydawnictwo  
**TYGIEL**

Zapraszamy do zapoznania się z aktualną ofertą  
**Wydawnictwa Naukowego TYGIEL**

[kontakt@wydawnictwo-tygiel.pl](mailto:kontakt@wydawnictwo-tygiel.pl)

[www.wydawnictwo-tygiel.pl](http://www.wydawnictwo-tygiel.pl)



© DZIAŁALNOŚĆ

#### Wydawnictwo

Wydawnictwo Naukowe TYGIEL to podmiot zrodzony z doświadczenia oraz zaangażowania zespołu osób w pełni poświęconych promocji nauki i szeroko rozumianego rozwoju. Publikowane przez nas prace są odzwierciedleniem trendów badawczych oraz zainteresowań naukowych środowiska akademickiego.



© DZIAŁALNOŚĆ

#### Biblioteka Cyfrowa

Biblioteka Cyfrowa należąca do Wydawnictwa Naukowego TYGIEL zawiera wszystkie publikacje wydawane przez Wydawnictwo. Dodatkowo została przyłączona do Federacji Bibliotek Cyfrowych, dzięki czemu mogą Państwo przeglądać zbiory udostępniane na całym świecie.



© DZIAŁALNOŚĆ

#### Czasopisma naukowe

Wydawnictwo Naukowe TYGIEL rozpoczęło prace nad kilkoma tytułami czasopism naukowych. Więcej szczegółów wraz z aktualnym stanem prac dostępne jest w zakładce „Czasopisma naukowe”. Osoby zainteresowane współpracą prosimy o kontakt.

25 kwietnia 2024 roku odbyła się *Ogólnopolska Konferencja Naukowa „W Poszukiwaniu Piękna i Brzydoty: Spojrzenie literackie, kulturowe i z obszaru sztuki”*. Wydarzenie zorganizowane przez Fundację na rzecz promocji nauki i rozwoju TYGIEL stało się platformą do pogłębionej refleksji nad pojęciami piękna i brzydoty, które w obliczu współczesnego świata pozostają tematem nieustających dyskusji i zainteresowań.

Celem Konferencji było zachęcenie uczestników do szerokiej analizy i dyskusji nad koncepcjami piękna i brzydoty w kontekście literatury, kultury, sztuki i nauk społecznych. Wydarzenie sprzyjało wymianie wiedzy i doświadczeń na temat tych pojęć oraz promowało współpracę naukową. W Konferencji wzięli udział studenci, doktoranci i pracownicy naukowcy z różnych dziedzin badawczych. W tematykę wydarzenia wprowadziły nas wystąpienia Gości Honorowych: dr hab. Anna Chęćka, prof. UG z Uniwersytetu Gdańskiego wygłosiła wykład pt.: „Czy można żyć bez piękna? Perspektywa filozoficzna i neuroestetyczna”, natomiast dr hab. Jan Kordys, prof. Instytutu Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk zaprezentował pracę pt.: „Piękne i (nie)czyste”.

*Ogólnopolska Konferencja Naukowa „W Poszukiwaniu Piękna i Brzydoty: Spojrzenie literackie, kulturowe i z obszaru sztuki”* okazała się niezwykle interesującym i inspirującym wydarzeniem, które skłoniło uczestników do refleksji nad złożonością i wielowymiarowością pojęć piękna i brzydoty.

